

# STOŁECZNY MAGAZYN POLICYJNY



POLICJA

POLICJA

POLICJA

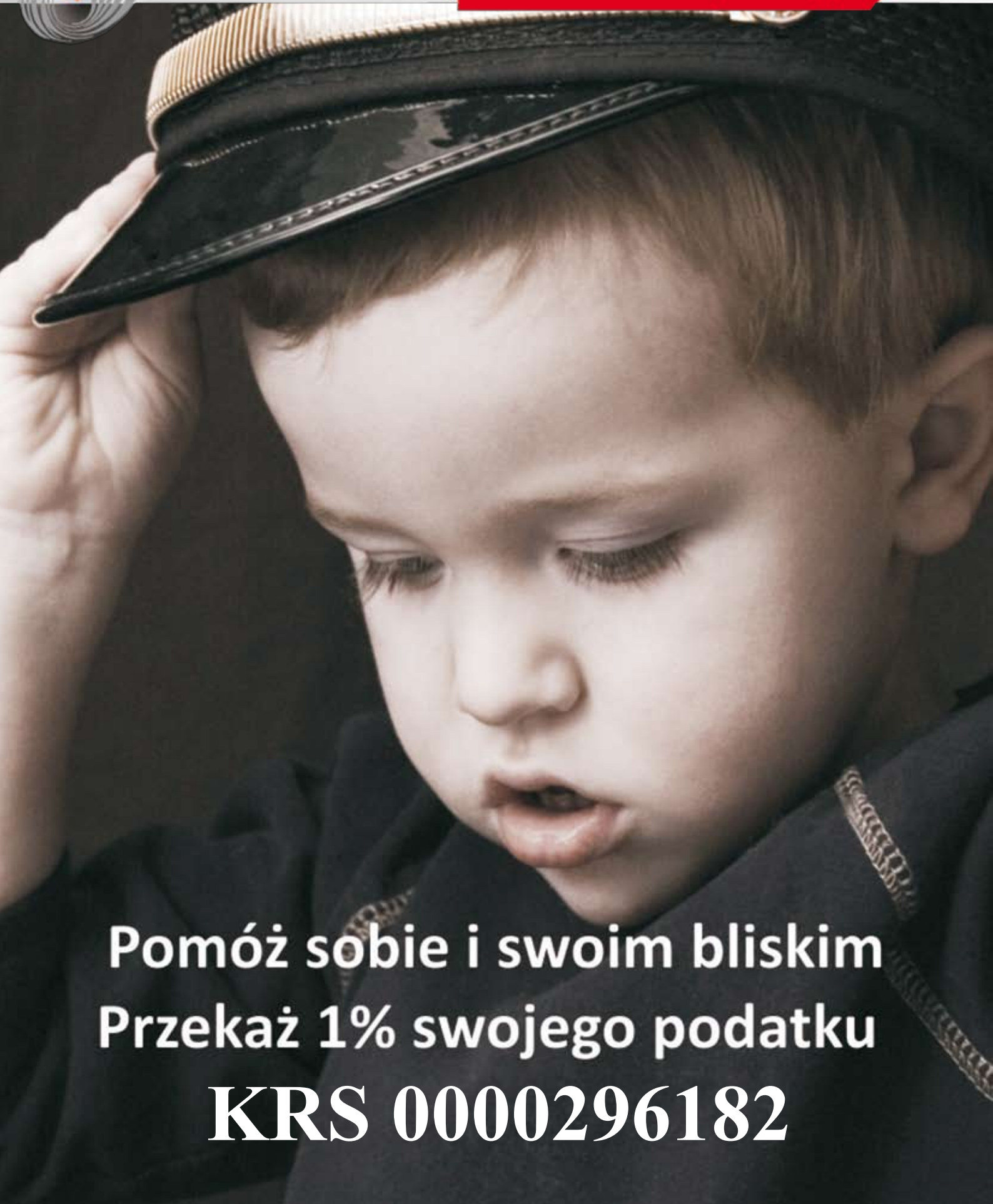


**Chroń swój PIN,  
ochronisz swoje  
pieniądze**



# Fundacja Wsparcia Policjantów

[www.fundacja-nszzp.pl](http://www.fundacja-nszzp.pl)



**Pomóż sobie i swoim bliskim  
Przekaż 1% swojego podatku**

**KRS 0000296182**

## Szanowni Policjanci i Pracownicy Policji

## AKTUALNOŚCI

- 04 Policja ostrzega przed skimmingiem
- 06 Co piąty policjant garnizonu stołecznego to kobieta
- 07 3 pytania do ...
- 07 Zmiany w kadrze
- 08 Centrum Bezpieczeństwa m.st. Warszawy otwarte

## Z ŻYCIA GARNIZONU

- 10 Microsoft szkoli policjantów, policjanci szkolą dzieci

## PRAWO

- 11 Co nowego w prawie?
- 11 Ostateczny wyrok dla zabójców Andrzeja Struja

## PO SŁUŻBIE

- 12 Anioł śmierci
- 14 Moto Dyzio

## PODRÓŻE DALEKIE I BLISKIE

- 16 Wszystkie drogi prowadzą do ... Gerardmer

## CZY WIESZ, ŻE ...

- 17 Ciekawostki z kraju i ze świata

## ROZRYWKA

- 18 Policyjna krzyżówka

## FOTOREPORTAŻ

- 20 Kobiety w stołecznej Policji

Marzec nieodłącznie kojarzy się ze świętem Pań. Z tej okazji w KSP zorganizowano koncert z udziałem policyjnej orkiestry. Komendant Stołeczny Policji życzył wszystkim zatrudnionym Paniom pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym. Zapytaliśmy też Panią Gabrielę



Dąbrowską, jak to jest być panią naczelnik wśród tyłu Panów naczelników i komendantów, jakie zmiany dostrzega na przestrzeni lat w kwestii pozycji i roli kobiety w Policji, oraz, trochę przewrotnie, czy realne jest, by w najbliższych latach kobieta zajęła najwyższe stanowisko w Policji.

Do Euro 2012 pozostało już mniej niż 100 dni. Stołeczni policjanci zakończyli wspólny projekt z bukaresztańską policją. Opracowano ulotkę przestrzegającą przed skimmingiem oraz przygotowano film edukacyjny. Zapytaliśmy zastępcę naczelnika wydziału dw. z przestępczością gospodarczą KSP, w jaki sposób współpraca z rumuńską policją pomoże w skutecznym zwalczaniu skimmingu oraz, czy ten rodzaj przestępczości może być zagrożeniem podczas mistrzostw.

Ponadto w marcowym numerze znajdziecie Państwo wywiad z policyjnym felietonistą. Jako pierwsi przeprowadziliśmy rozmowę z funkcjonariuszem przez niektórych nazywanym „aniołem śmierci”. Czy poruszy i Was?

**Redaktor Naczelny**  
podinsp. Marcin Szyndler

## W NUMERZE m.in.:



## AKTUALNOŚCI

**04** Policja ostrzega przed skimmingiem - Stołeczni i rumuńscy policjanci zakończyli trwający od miesięcy projekt „Cyberprzestępczość a elektroniczne instrumenty płatnicze”. W artykule pytamy podinsp. Piotra Szerszenia, czy skimming może stanowić poważne zagrożenie podczas EURO 2012.



## AKTUALNOŚCI

**06** Co piąty policjant garnizonu stołecznego to kobieta - W garnizonie stołecznym zatrudnionych jest 2420 pań. Podczas uroczystego spotkania w Białej Sali Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Mirosław Schossler podziękował paniom pracującym w KSP za codzienną pracę i wręczył kwiaty.



## PO SŁUŻBIE

**12** Anioł śmierci - „Nie ma dwóch takich samych wypadków, każdy zapada w pamięć. Mam w duszy taki niewidzialny plan Warszawy, gdzie zaznaczone są wszystkie zdarzenia, przy których wykonywałem czynności służbowe” - pisze na swoim blogu st. asp. Piotr Szymański.

# Policja ostrzega przed skimmingiem

Stołeczni policjanci wspólnie z policją rumuńską zakończyli trwający od miesięcy projekt „Cyberprzestępczość a elektroniczne instrumenty płatnicze” w ramach programu Unii Europejskiej „Zapobieganie i zwalczanie przestępczości (ISEC). Dzięki wsparciu finansowemu Unii przygotowano ulotki oraz specjalny film instruktażowy. Ulotka oraz kilkuminutowy film zawiera cenne wskazówki, jak ustrzec się przed skimmingiem. Będzie niezwykle użyteczny nie tylko dla mieszkańców Warszawy, ale i wszystkich tych, którzy w czerwcu gościć będą w stolicy w związku z Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej EURO 2012. Specjalnie w tym celu film został przygotowany w 3 wersjach językowych: polskiej, angielskiej i rumuńskiej.

Ostatnie lata to wyraźny rozwój różnego rodzaju technologii. Niestety coraz częściej przestępcy korzystają z nowych możliwości, jakie daje im współczesny świat. W ten sposób działają m.in. grupy przestępcze fałszujące karty płatnicze czy okradające konta. Najpopularniejszym przestępstwem z segmentu bankowości elektronicznej, z którym muszą zmierzyć się policjanci, jest skimming. Oszustwa te stają się coraz bardziej powszechne, a działania złodziei zuchwałe. Ofiarą oszustów może być każdy, bez względu na wiek czy zawód. Nawet najdoskonalsze metody policyjne, czy działania banku nie zrobią tyle, co my sami możemy zrobić dla własnego bezpieczeństwa. Wystarczy zwykła czujność i kilka cennych informacji.

## Definicja skimmingu

**Skimming to przestępstwo polegające na bezprawnym skopiowaniu zawartości paska magnetycznego karty bankowej w celu stworzenia duplikatu oryginalnej karty, która w środowisku elektronicznym zachowywać się będzie identycznie, jak karta oryginalna. Przestępcza transakcja przy użyciu skopiowanej karty obciąża rachunek zupełnie nieświadomego właściciela.**

## Jak działają sprawcy?

Powszechnie dostępne urządzenia umożliwiają przestępcy

com skopiowanie zawartości paska i zapisanie danych na innej karcie. W tym celu przestępcy przygotowują odpowiednie urządzenia, które umożliwiają pozyskanie danych i ustalenie numeru PIN, a następnie montują je na wybranych wcześniej bankomatach.

Tymczasem osoba korzystająca z bankomatu jest często zupełnie nieświadoma urządzeń zainstalowanych na bankomacie. Skimmery, czyli urządzenia skanujące karty, mogą być zamontowane na bankomacie nawet na kilkadziesiąt godzin. Znane są przypadki, kiedy to przestępcy wykorzystują oryginalne antyskimmery, które zmodyfikowane montują na bankomatach. Trudno je dostrzec, bo są

dobrze dopasowane i w tym samym kolorze, co bankomat. Aby zdobyć PIN, bardzo często oszuści stosują nakładkę z mini kamerą, która rejestruje rękę klienta wstukującą numer. Montują ją w specjalnie dopasowanym banerze reklamowym lub listwie z logo systemów kart płatniczych. Po kilku lub kilkunastu godzinach sprawcy demontują urządzenia z bankomatu a pozyskane ze skimmery i kamery dane przenoszą w formie elektronicznej do komputera i wysyłają w dowolne miejsce

w kraju lub na świecie. Zdobyte w ten sposób dane mogą być wgrane na karty z paskami magnetycznymi i używane jako klony oryginalnych kart.

## Policja wkracza do akcji

W Policji ze skimmingiem walczą wyspecjalizowane komórki. Policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą są natychmiast informowani przez pracowników bankowych o podejrzanych elementach zainstalowanych na bankomatach. W takich przypadkach funkcjonariusze udają się na miejsce. Jeśli po dyskretnym rozpoznaniu okazuje się, że na bankomacie zamontowano skimmer i listwę z kamerą, doskonale znając sposób działania sprawców obserwują bankomat. Gdy podejrzani zjawiają się, aby zdemontować urządzenia, zostają zatrzymani. Policjanci zabezpieczają przy nich dowody. Zatrzymani mogą usłyszeć zarzuty oszustwa z art. 286 kk (grozi im wtedy do 8 lat pozbawienia wolności) lub z art. 310 kk (tu zagrożenie jest dużo poważniejsze, sprawcy grozi nawet 25 lat pozbawienia wolności).

Z policyjnych analiz wynika, że w Warszawie na przestrzeni ostatnich 5 lat około 40 nakładek skimmingowych: w 2007 r. – 4 szt., 2008 – 11 szt., 2009 – 18 szt., 2010 –

**Chroń swój  
PIN,  
ochronisz  
swoje  
pieniądze**

**„Procederem skimmingu w Polsce zajmują się przede wszystkim obywatele Bułgarii i Rumunii, natomiast realizacjami sfałszowanych kart - przede wszystkim - obywatele Rumunii”.**

1 szt., a w 2011 r. – 4 szt. W ubiegłym roku właściciele bankomatów zarejestrowali w samej Warszawie ok. 14 incydentów skimmingowych, częściowo połączonych z realizacjami sfałszowanych kart, których dane pozyskano na terenie RP.

Z uwagi na to, że Warszawa jest zagrożona incydentami skimmingu, Wydział dw. z Przystępczością Gospodarczą KSP podjął zdecydowane kroki pozwalające na ograniczenie tej patologii. Przede wszystkim nawiązano ścisłą współpracę z właścicielami bankomatów na terenie stolicy oraz wydawcami kart w celu natychmiastowej wymiany informacji o podejrzeniach skimmingu. Podjęto organizowanie szkoleń dla jednostek podległych, związanych z tym zagadnieniem. Zacieśniono współpracę ze Stołecznym Stanowiskiem Kierowania KSP oraz wydziałami dysponującymi załogami patrolowymi na terenie miasta, w celu jak najszybszego reagowania na informacje o montażu urządzeń oraz realizacji kart fałszywych. Dzięki takiej organizacji służby w latach 2007 – 2011 zatrzymano 20 osób podejrzanych o realizację sfałszowanych kart, 18 osób podejrzanych o skimming, zabezpieczono setki fałszywych kart oraz kilkadziesiąt urządzeń skimmingowych. Z przeprowadzonych analiz wynika też, że procederem skimmingu w Polsce zajmują się przede wszystkim obywatele Bułgarii i Rumunii, natomiast realizacjami sfałszowanych kart - przede wszystkim - obywatele Rumunii.

Stąd też zrodził się wspólny pomysł Policji z Warszawy i Bukaresztu na realizację projektu „Cyberprzystępczość a elektroniczne instrumenty finansowe”. W ramach programu „Zapobieganie i zwalczanie przystępczości” ISEC sfinansowano opracowanie specjalnej ulotki przestrzegającej przez skimmingiem oraz przygotowanie filmu edukacyjnego skierowanego do wszystkich użytkowników kart bankowych w celu zwrócenia im uwagi na potencjalne zagrożenia związane z ich korzystaniem. Opracowane materiały wy-

korzystywane będą podczas szkoleń policjantów oraz rozpowszechnione wśród mieszkańców i osób, które podczas Euro 2012 gościć będą w stolicy.

### **Czy można zapobiec skimmingowi?**

Oczywiście jest to możliwe, jeśli zastosujemy się do kilku rad:

nie korzystaj z bankomatu, który wzbudza Twoje podejrzenia;

zwróć uwagę na wszelkie elementy odstające od płaskich powierzchni bankomatu, np. odstająca klawiatura, zamontowany skimmer;

zwróć uwagę na dodatkowe elementy zamontowane na bankomacie, które nie są jego integralną częścią, np.: listwy, nakładki, pojemniki na ulotki (w elementach tych mogą być zamontowane mikrokamery);

zasłoń drugą ręką lub portfelem dłoni wprowadzając numer PIN na klawiaturze bankomatu;

podczas korzystania z bankomatu nie dopuszczaj, aby osoby trzecie stały bezpośrednio przy nim;

jeśli masz problemy z wypłatą gotówki lub zauważysz na bankomacie podejrzone elementy, prawdopodobnie nie będące oryginalnym wyposażeniem, niezwłocznie skontaktuj się z bankiem;

regularnie sprawdzaj saldo swojego rachunku i wyciągi z kart lub kont;

nigdy nie zapisuj numeru PIN na karcie i nie przechowuj go w tych samych miejscach, co karty.

**oprac. kom. Anna Kędzierzawska,  
Elżbieta Sandecka-Pułtowicz  
wykorzystano mat.**

**Zespołu Funduszy Pomocowych oraz  
Wydziału dw. z Przystępczością Gospodarczą KSP**

## **3 pytania do ... podinsp. Piotra Szerszenia**

**zastępcy naczelnika wydziału dw. z przystępczością gospodarczą KSP**

**W jaki sposób współpraca stołecznej i rumuńskiej Policji pomoże w skutecznej walce ze „skimmingiem”?**

- Projekt „Cyberprzystępczość, a elektroniczne instrumenty finansowe” zakłada, że ograniczenie przystępczości skimmingu zostanie osiągnięte: po pierwsze, poprzez podniesienie świadomości społecznej, a tym samym zmniejszenie liczby potencjalnych pokrzywdzonych, po drugie, poprzez wymianę doświadczeń i informacji pomiędzy podmiotami zaangażowanymi w przeciwdziałanie skutkom przystępczości skimmingu oraz po trzecie, poprzez nawiązanie bezpośrednich kontaktów z partnerami projektu.

Z uwagi na fakt, że sprawcami przestępstw skimmingu są obywatele Rumunii i Bułgarii Komenda Stołeczna Policji zaprosiła do projektu policje tych krajów. Zaproszenie przyjęli policjanci rumuńscy, z którymi współpracuje w tym zakresie ma wymierne korzyści. Chodzi tu głównie o szybkość uzyskiwania informacji dotyczących sprawców przestępstw. Policja rumuńska ma lepsze rozpoznanie środowisk przestępczych na terenie własnego kraju, a co za tym idzie, ma większe możliwości rozpoznawania i identyfikowania sprawców przestępstw „kartowych”. Trzeba podkreślić że w Rumunii produkowane są urządzenia do kopiowania kart oraz wszelkie akcesoria, w których zamontowane są kamery. Także wszelkie nowinki techniczne, które są wykorzystywane do skimmingu są znane polskiej Policji.

Założenia projektu w większości zostały zrealizowane. Poprzez zorganizowane seminaria nastąpiła wymiana doświadczeń pomiędzy uczestnikami projektu, nawiązano również bezpośrednie kontakty, które umożliwią szybką wymianę informacji. W celu podniesienia świadomości społecznej zrealizowano film instruktażowy pt: „SKIMMING” oraz wyprodukowano ulotki, które mają na celu zapoznać społeczeństwo z tego rodzaju procederem oraz ostrzec przed jego skutkami.

**Czy z roku na rok tego rodzaju przestępstw stołeczna Policja odnotowuje mniej, czy wręcz przeciwnie, skala tego zjawiska rośnie?**

- Dane statystyczne pokazują, że w ubiegłym roku w Warszawie zabezpieczono 4 nakładki skimmingowe (w 2010 r. – 1, w 2009 r. – 18). Ten znaczący spadek był spowodowany likwidacją kilku grup przestępczych zajmujących się tym procederem. Zatrzymanie kilkudziesięciu sprawców przestępstw skimmingowych (w ciągu ostatnich 5 lat – 20 podejrzanych o realizację sfałszowanych kart, 18 – o skimming), a następnie zastosowanie wobec nich środków zapobiegawczych o charakterze izolacyjnym spowodował ograniczenie tego typu przestępczości do minimum. Obecnie odnotowujemy powolny wzrost liczby incydentów skimmingowych spowodowany odbudowywaniem się grup przestępczych oraz opuszczaniem po odbyciu kary zakładów karnych przez zatrzymanych na przełomie 2009/2010 roku przestępców. W 2011 r. właściciele bankomatów zarejestrowali w samej Warszawie około 14 incydentów skimmingowych, częściowo połączonych z realizacjami sfałszowanych kart, których dane pozyskano na terenie RP.

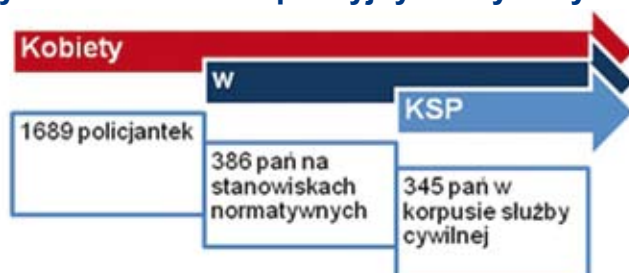
**Czy ten rodzaj przestępczości może być poważnym zagrożeniem podczas Euro 2012?**

- Z pewnością wiele osób, w tym cudzoziemców, którzy w związku ze zbliżającymi się Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 odwiedzą stolicę, korzystać będzie z bankomatów. Taka sytuacja to niestety także okazja dla przestępców. Mogą oni wykorzystywać brak czujności potencjalnych poszkodowanych. Dlatego też w wydziale dw. z przestępczością gospodarczą KSP opracowywana jest koncepcja przeciwdziałania tego typu zagrożeniom podczas EURO 2012. Istotą tej koncepcji będzie powołanie specgrupy, która będzie się zajmowała monitorowaniem i natychmiastowym reagowaniem na każdy incydent bankomatowy. Czas reakcji na tego typu zdarzenia jest bardzo istotny, ponieważ poza możliwością zatrzymania sprawców na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, spowoduje znaczące ograniczenie osób pokrzywdzonych.

kom. Anna Kędzierawska

## Co piąty policjant w stołecznym garnizonie to kobieta

Według danych wydziału kadr stołecznej policji 1 lutego 2012 r. w garnizonie stołecznym zatrudnionych było 9.069 policjantów, w tym 1.689 policjantek. Ponadto w garnizonie pracuje 386 pań na stanowiskach normatywnych oraz 345 pań w korpusie służby cywilnej. Łącznie w Komendzie Stołecznej Policji zatrudnionych jest 2.420 kobiet na różnych stanowiskach policyjnych i cywilnych.



### Dzień Kobiet w KSP

Podczas uroczystego spotkania w Białej Sali Pałacu Mostowskich Komendant Stołeczny Policji nadinsp. Mirosław Schossler podziękował paniom pracującym w garnizonie stołecznym za swoją codzienną pracę. Życzył wielu sukcesów i spełnienia marzeń. Zebrany Paniom wręczył kwiaty. Spotkanie uświetnił koncert Orkiestry Reprezentacyjnej Policji oraz gościnny występ śpiewaczki operowej, operetkowej i musicalowej Pani Anny Marii Adamiak.



**Drogie Panie**

Z okazji Dnia Kobiet chciałbym złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności w życiu prywatnym i wielu sukcesów w życiu zawodowym. Chciałbym, abyście ten dzień zachowały w swojej pamięci, jako pełen radości i pozbawiony wszelkich trosk.

W tym szczególnym dniu pragnę podziękować Wam za poświęcenie i trud, jaki wkładacie każdego dnia w swoją pracę. Dziękuję Wam za konsekwencję w działaniu i wrażliwość, z jaką wykonujecie swoje codzienne obowiązki.

Niech praca i służba, którą podejmujecie każdego dnia, przynosi Wam wiele zadowolenia. Niech będzie źródłem satysfakcji z dobrze wypełnionego zadania. Niech Wasze działania znajdują uznanie przełożonych i tych, z którymi przychodzi Wam, drogie Panie, współpracować.

Życzę Wam spełnienia marzeń, niech w każdym dniu roku uśmiech towarzyszy Wam tak często, jak w dzisiejszym dniu.

**nadinsp. Mirosław Schossler**  
**Komendant Stołeczny Policji**

**3 pytania do ...****Naczelnika Wydziału Kontroli KSP  
– Pani Gabrieli Dąbrowskiej****Jak to jest być panią naczelnik wśród tylu Panów Naczelników i Komendantów?**

To nic nadzwyczajnego. Relacje są podobne, jak pomiędzy Panami Naczelnikami a Komendantami. Realizując powierzone zadania nie zastanawiam się nad tym, że jestem kobietą, nie dostrzegam jakichś szczególnych cech w tych zawodowych relacjach. Nie ma taryf ulgowych, czy też elementów utrudniających wzajemne funkcjonowanie.

**Jakie zmiany dostrzega Pani na przestrzeni lat w kwestii pozycji i roli kobiety w Policji?**

Coraz więcej kobiet w Policji zajmuje stanowiska kierownicze. Jest to wynikiem determinacji ze strony samych kobiet w dążeniu do rozwoju zawodowego, samodyscypliny, umiejętności w łączeniu różnych ról społecznych, szczególnie funkcjonowania w rodzinie, bycia matką, żoną.

**Czy realne jest, by w najbliższych latach stanowisko komendanta głównego Policji powierzono kobiecie?**

Myślę, że jest to możliwe z punktu widzenia predyspozycji kobiet, ale nierealne w najbliższym czasie z różnych powodów i ograniczeń... na pewno niezależnych od samych kobiet.

## Zmiany w kadrze

- Z dniem 15 lutego **mł. insp. Sławomir Rakowski** odszedł na emeryturę. Obowiązki naczelnika Wydziału Teleinformatyki powierzono **podinsp. Jarosławowi Papudzińskiemu**, dotychczasowemu zastępcy naczelnika.
- Zmiana na stanowisku naczelnika miała miejsce również w Wydziale Ochrony Placówek Dyplomatycznych. 17 lutego **mł. insp. Paweł Kupiecki** został zwolniony ze służby w Policji. Jego miejsce zajął **podinsp. Sławomir Suchan**.
- Policjanci z Bielan mają nowego komendanta rejonowego. Dotychczasowy komendant **insp. Andrzej Miksa** z dniem 17 lutego 2012 r. odszedł na emeryturę. Obowiązki komendanta powierzono dotychczasowemu zastępcy – **mł. insp. Dariuszowi Zalesińskiemu**.
- Zmiany mamy też w Wydziale Wywiadu Kryminalnego. Z dniem 19 lutego **kom. Piotr Jabłoński** został mianowany na stanowisko naczelnika tego wydziału (wcześniej miał powierzone obowiązki). Z kolei z dniem 20 lutego czasowe pełnienie obowiązków na stanowisku zastępcy naczelnika wydziału powierzono **kom. Piotrowi Nurkiewiczowi**, dotychczasowemu naczelnikowi wydziału kryminalnego KRP II.
- Z dniem 24 lutego odszedł na emeryturę **kom. Jerzy Niemyjski**, zastępca naczelnika wydziału realizacyjnego stołecznej Policji.
- Duże zmiany miały też miejsce w komendzie rejonowej na Śródmieściu. Pożegnali się ze służbą w Policji **insp. Marek Maruchniak**, komendant rejonowy tej jednostki oraz **asp. szt. Andrzej Król**, I zastępca. Stanowisko komendanta na Śródmieściu objął **mł. insp. Sławomir Piekut**. Z kolei komendantem rejonowym Policji Warszawa IV został **insp. Krzysztof Krzyżanowski**.

# Centrum Bezpieczeństwa m.st. Warszawy otwarte

W piątek 16 marca punktualnie o 12.00 Prezydent Warszawy Pani Hanna Gronkiewicz-Walz uroczystie otworzyła Centrum Bezpieczeństwa m.st. Warszawy. W budynku przy ul. Młynarskiej 43/45 swoją siedzibę mają teraz Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy, warszawska Straż Miejska, Zakład Obsługi Systemu Monitoringu oraz przedstawiciele służb.

- Możemy być wszyscy dumni z tego, że Warszawa doczekała się Centrum Bezpieczeństwa na światowym poziomie – powiedział podczas uroczystego otwarcia **nadinsp. Mirosław Schossler, Komendant Stołeczny Policji**.

Zgodnie z założeniami, Centrum zostało stworzone do codziennej obsługi ważnych wydarzeń w mieście, do koordynacji wielkich imprez masowych, zgromadzeń publicznych oraz zarządzania sytuacjami kryzysowymi. - Centrum to jedna z kluczowych inwestycji zbudowanych dla poprawy bezpieczeństwa – powiedziała **prezydent Warszawy, Hanna Gronkiewicz-Waltz**.

**Jaki koszt poniosło miasto w związku z realizacją tej inwestycji?** – pytam Panią **Ewę Gawor, Dyrektora Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy**.

- Około 40 mln złotych. Wykorzystaliśmy budynek dawnego zespołu szkół budowlanych na Woli. Prace rozpoczęto w 2009 r. Ponieśliśmy koszty związane z przebudową budynku, adaptacją pomieszczeń, wykonaniem instalacji technicznej oraz budową systemów informatycznych i telekomunikacyjnych. Teraz

mamy tu nowoczesne stanowiska dla przedstawicieli poszczególnych służb, salę narad zespołu zarządzania kryzysowego oraz salę monitoringu z możliwością podglądu z kamer zainstalowanych w całym mieście - m.in. na dworcach, na ulicach, lotnisku.

**Skąd wziął się pomysł utworzenia Centrum Bezpieczeństwa m.st. Warszawy?**

W 2005 r. Pani Hanna Gronkiewicz-Walz gościła w Chicago. Podczas swojej wizyty odwiedziła tego rodzaju stanowisko. Wtedy nie wiedziała jeszcze, że będzie Prezydentem Warszawy i będzie mogła podobny pomysł zrealizować w stolicy. Jeszcze jednym impulsem do myślenia o Centrum Bezpieczeństwa była pewna historia opowiedziana przez lekarza pogotowia. Wezwany na miejsce wypadku, zastał kierowcę zakleszczonego w aucie. Nie był w stanie udzielić mu pomocy, musiał najpierw wezwać Straż Pożarną. Minuty mijały. Gdy po pewnym czasie strażacy dotarli do kierowcy, ten już nie żył. Być może, gdyby obie służby dotarły w tym samym czasie, kierowcę by uratowano.

Wiedzieliśmy doskonale, jak działają służby, zastanawialiśmy się jednak, jak przyspieszyć przepływ informacji między nimi. To miejsce pozwala na szybkie reagowanie wszystkich odpowiednich służb.

**Jakie funkcje będzie wypełniać nowe Centrum, jakie służby będą tu ze sobą współdziałać?**

- W Centrum Bezpieczeństwa swoją siedzibę ma teraz Biuro Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, warszawska Straż Miejska oraz Zakład Obsługi Systemu Monitoringu. Sercem budynku jest zintegrowane Stanowisko Koordynacji i Reagowania. To wielka sala z wielkoformatowym ekranem ledowym, na którym oprócz zegara, kalendarza wyświetlają się potrzebne dane, np. z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej oraz obrazy z kamer monitoringu miejskiego. Dodatkowo jest też podgląd stacji telewizyjnych. W sali przygotowano stanowiska dla różnych służb. Swoje stanowisko ma m.in. koordynator z Komendy Stołecznej Policji, który dysponuje bezpośrednim połączeniem ze Stołecznym Stanowiskiem Kierowania, nasłuchem radiowym oraz dostępem do bazy danych SSK. Swoje stanowiska mają również: koordynator Straży Miejskiej, służba dyżurna miasta, przedstawiciel Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej (dotychczas strażacy nie mieli dostępu do monitoringu miejskiego), a docelowo ma być w tym miejscu jeszcze koordynator medyczny.

Drugie ważne pomieszczenie to Centrum Powiada-





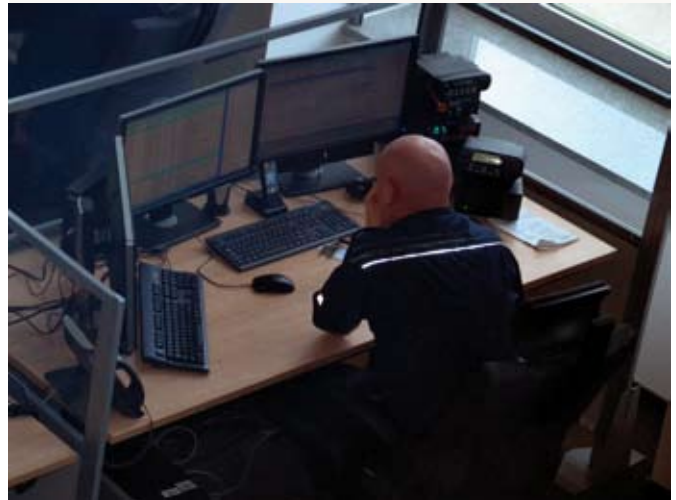
miania Ratunkowego. Przygotowano tu 35 stanowisk dla osób, które w przyszłości będą odbierać zgłoszenia z telefonu alarmowego 112. Obecnie trwa szkolenie 15 operatorów zorganizowane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Zakończy się ono egzaminem państwowym. Dopóki stanowisko 112 nie zostanie uruchomione (potrzebne jest w tym celu odpowiednie oprogramowanie ze sprawdzoną aplikacją), operatorzy szkolić się będą na stanowiskach dyspozytorskich poszczególnych służb.

W centrum znajduje się również całodobowe centrum zarządzania kryzysowego. W przypadku sytuacji kryzysowej w ciągu zaledwie kilku sekund służby mogą podjąć działanie. Bardzo ważna w takiej sytuacji jest wymiana informacji, niezależnie od tego, kto pierwszy przyjął zgłoszenie. Nie interesuje nas pojedyncze zdarzenie kryminalne, tylko sytuacje, gdzie wymagane jest zaangażowanie, co najmniej dwóch służb. Tak jak chociażby w przypadku awarii w AI. Sikorskiego odpowiednie służby (Straż Pożarna, Policja, SPEC) zostały natychmiast skierowane na miejsce zdarzenia.

Dysponujemy bazą sił i środków. Wiemy, jaki jest poziom wody w Wiśle, ile jest wolnych miejsc w szpitalach, mamy dane o infrastrukturze technicznej podziemnej (sieć wodociągowa, kanalizacyjna, ciepłownicza, energetyczna) i naziemnej (budynki, drogi, latarnie, sieć tramwajowa, studnie oligoceńskie). Dysponujemy danymi demograficznymi (z podziałem na grupy wiekowe i płeć). Mamy też informacje o remontach i awariach.

Centrum Bezpieczeństwa to nowoczesny obiekt, połączony światłowodami z Komendą Stołeczną Policji, Pogotowiem Ratunkowym, Strażą Pożarną, ZDM, MPWiK, Urzędem Wojewódzkim, Zakładem Oczyszczania Miasta i Metrem Warszawskim. Tam, gdzie nie mogliśmy pociągnąć światłowodu, przekazaliśmy radiostacje. Obsługiwane są one całodobowo w Portach Lotniczych, przez PKP PLK i na Dworcu Centralnym.

**W jaki sposób Centrum usprawni obsługę wydarzeń o charakterze krajowym i międzynarodowym,**



**które będą odbywać się w Warszawie?**

- Centrum z pewnością poprawi możliwość prowadzenia wspólnych działań przez wszystkie służby ratownicze i porządkowe, a przede wszystkim skróci czas ich reakcji na zdarzenie. Pierwszy sprawdzian już za nami. Podczas meczu Polska-Portugalia na Stadionie Narodowym działania służb koordynowano właśnie stąd. W czasie imprezy działał tu sztab operacyjny. Poza osobami, które na stałe pracują w Centrum, oddelegowany był kolejny oficer z KSP, koordynatorzy miejscy: ds. medycznych, ds. wolontariatu, ds. transportu. Z tego miejsca obserwowano drogi dojścia i rozejścia się kibiców. Koordynatorzy widzieli natężenie ruchu na przystankach i ulicach. Wiedzieli, co się dzieje na przystanku na Rondzie Waszyngtona. Na tej podstawie podejmowano decyzje o wyłączeniu z ruchu pojazdów północnej strony Mostu Poniatowskiego, czy dopuszczeniu na moście tylko ruchu pieszego. Mieliśmy też podgląd z 11 kamer ze Stadionu Narodowego. Wiedzieliśmy, jakie jest natężenie ruchu, czy kibice są sprawnie wpuszczani, a po meczu wypuszczani.

Centrum będzie też istotnym elementem bezpieczeństwa podczas różnych publicznych zgromadzeń i demonstracji czy też zdarzeń kryzysowych, takich jak: powódzie i związane z nimi podtopienia. To najnowocześniejsze centrum i jedyne tego typu w Polsce.

**W jaki sposób Centrum zostanie wykorzystane podczas Euro 2012?**

- W Centrum Bezpieczeństwa będzie funkcjonował sztab miejsko-wojewódzki. Poza przedstawicielami służb działających w mieście, będą tu w tym czasie przedstawiciele wojewody (w przypadku, gdyby jego kompetencje były potrzebne). Przygotowaliśmy też odpowiednie stanowiska dla innych służb, które będą z nami wtedy współdziałać, np. ZTM, Żandarmeria Wojskowa. Zależy nam na tym, by wszystkie potrzebne informacje trafiały natychmiast do odpowiednich służb, co pozwoli na szybkie i sprawne działanie i właściwe podejmowanie decyzji.

**Dziękuję za rozmowę.**

**kom. Anna Kędzierzawska**



# Microsoft szkoli policjantów, policjanci szkolą dzieci



Wolontariusze z firmy Microsoft wraz z Fundacją Dzieci Niczyje przeprowadzili 12 marca szkolenia 60 funkcjonariuszy z warszawskiej Policji. Warsztaty są inicjatywą wolskiej Komendy Rejonowej Policji, pod auspicjami Wydziału Prewencji KSP i Biura Prewencji KGP. Ich celem jest przybliżenie policjantom mającym styczność z dziećmi i młodzieżą, informacji na temat tego, w jaki sposób tłumaczyć najmłodszym istotne kwestie związane z zagrożeniami w sieci. Dzień później policjanci wraz z wolontariuszami przeprowadzili wspólne spotkania z młodzieżą w 10 warszawskich szkołach gimnazjalnych i liceach ogólnokształcących. Akcja wpisana jest w strategię Microsoft i szereg edukacyjnych działań firmy, skierowanych do młodego pokolenia, w zakresie odpowiedniego i bezpiecznego korzystania z technologii.

12 marca wolontariusze z Microsoft oraz przedstawiciele Fundacji Dzieci Niczyje przeprowadzili szkolenie z warszawskimi policjantami. Podczas warsztatów wykorzystane zostały materiały edukacyjne „W Sieci”, obejmujące specjalny 25-minutowy materiał wideo stylizowany na popularne wśród młodzieży programy typu talk-show. Ogólnopolski program edukacyjny „W sieci”, opracowany został przez Microsoft i Fundację Dzieci Niczyje pod patronatem Komendanta Głównego Policji.

*„Wspólnie z Policją i firmą Microsoft wyszliśmy z założenia, że praca z młodzieżą wymaga specyficznych rozwiązań. Wiedzieliśmy, że konwencjonalne metody edukacji nie wystarczą i musimy pójść o krok dalej. Dzięki atrakcyjnej formie materiału edukacyjnego i udziałowi w projekcie popularnych wśród grupy docelowej osób - Ewy Farnej, Patrycji Kazadi, Jasia Meli oraz Roberta Korze-*

*niowskiego, udało się przyciągnąć uwagę młodych internautów i zainteresować ich kwestiami związanymi z bezpieczeństwem online” - mówi Łukasz Wojtasik z Fundacji Dzieci Niczyje.*

Tego dnia miały miejsce również warsztaty z wystąpieniami publicznymi dla policjantów oraz szkolenie funkcjonariuszy policji z bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w internecie pod kątem potencjalnych zagrożeń.

Drugiego dnia akcji, 13 marca, policjanci ruszyli z wolontariuszami do dziesięciu warszawskich szkół, gdzie w praktyce wykorzystali wiedzę zdobytą podczas warsztatów. Pracowali w parach złożonych z pracowników Microsoft i funkcjonariuszy Policji.

Atutem wspólnej inicjatywy jest to, że angażuje jej uczestników w kwestie edukacyjne nie tylko bezpośrednio, poprzez szereg spotkań w szkołach i rozmów z dziećmi, ale też pośrednio, edukując otoczenie dzieci – rodziców, nauczycieli oraz policjantów - tak, aby w przyszłości mogli samodzielnie udzielać wskazówek i porad. Przedsięwzięcie z udziałem Komendy Głównej Policji w Warszawie jest kolejnym krokiem Microsoft w kierunku jeszcze lepszej, skuteczniejszej realizacji priorytetów firmy, jakimi są działania z zakresu odpowiedzialności społecznej i gruntownej edukacji. Wspólne zaangażowanie Microsoft, Policji i fundacji w działania edukacyjne nie jest nowością. W ubiegłym roku przedstawiciele firmy, świętokrzyskiej Policji oraz Fundacji Dzieci Niczyje przeszkolili w ramach podobnego programu edukacyjnego przeszło 1500 uczniów kilku kieleckich placówek oświatowych, a patronat nad akcją objął Marszałek Województwa Świętokrzyskiego oraz Wojewoda Świętokrzyski.

Zachęcamy do pobrania materiałów edukacyjnych ze strony [www.wsieci.tv](http://www.wsieci.tv) oraz portalu Dziecko w Sieci.

**wyk. mat. KGP**

## Co nowego w prawie?

\*

**Dla dochodzeniowców**  
W połowie lutego Komendant Główny Policji podpisał zarządzenie nr 109 z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym oraz Wytyczne nr 3 z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów.

Nowe akty prawne są zamieszczone w Internetowym Systemie Aktów Prawnych: Elektronicznym Dzienniku Urzędowym Komendy Głównej Policji pod adresem <http://www.edziennik.policja.gov.pl/> w zakładce dzienniki.

- Zarządzenie nr 109 z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie niektórych form organizacji i ewidencji czynności dochodzeniowo-śledczych Policji oraz przechowywania przez Policję dowodów rzeczowych uzyskanych w postępowaniu karnym.
- Wytyczne nr 3 z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie wykonywania czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów.

\*

**Orzecznictwo w sprawach policyjnych: zaskarżalność opinii służbowych**

Na postanowienia właściwych organów odwoławczych o utrzymaniu w mocy zaskarżonej przez funkcjonariusza opinii służbowej, nie przysługuje skarga do sądu administracyjnego. Choć faktycznie taka opinia może rzutować na sytuację osobistą, majątkową i zawodową policjanta.

\*

**Nowe zarządzenie w sprawie uprawnień do wydawania opinii w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych**

Od połowy marca br. zacznie obowiązywać Zarządzenie nr 111 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 lutego 2012 r. Nowy akt prawny reguluje kwestię uprawnień do wydawania opinii w policyjnych laboratoriach kryminalistycznych.

Zarządzenie określa metody i formy nadawania policjantom i pracownikom CLKP oraz laboratoriów kryminalistycznych komend wojewódzkich (Stołecznej) Policji uprawnień do wydawania w imieniu tych laboratoriów opinii w zakresie specjalności kryminalistycznych.

na podst. mat. KGP

## Ostateczny wyrok w sprawie Andrzeja Struja

**Utrzymane 25 lat więzienia dla Mateusza N. i 15 lat więzienia dla Piotra R. za zabójstwo w lutym 2010 r. policjanta wydziału wywiadowczo-patrologowego stołecznej Policji Andrzeja Struja - Sąd Najwyższy oddalił 22 lutego kasacje złożone przez obrońców obu skazanych.**

Sędzia wskazał w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego, że ustalenia sądów I i II instancji w tej sprawie były „rozsądne i zgodne z zasadami prawidłowego rozumowania”. Dodał, że podczas rozpatrywania tej sprawy przed sądem okręgowym i apelacyjnym nie doszło do uchybień. SN w całości przychylił się do argumentacji prokuratury i pełnomocnika bliskich zamordowanego policjanta. Mecenas reprezentujący rodzinę Andrzeja Struja mówił przed sądem, że ewentualne ponowne rozpoznanie sprawy niczego nowego by nie wniosło, gdyż wszystkie kwestie zostały już wyjaśnione.

W lutym ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Warszawie skazał Mateusza N. na 25 lat, a Piotra R. na 15 lat więzienia. W czerwcu kary utrzymał sąd apelacyjny. Sprawcom nie groziło dożywo-

cie, bo w chwili popełnienia przestępstwa nie mieli ukończonych 18 lat. Sądy uzasadniały m.in., że wymierzone kary „to czas, żeby oskarżeni zrozumieli ogrom zła, które uczynili”. Według sądów bezpośredni zamiar zabójstwa można było przypisać jedynie Mateuszowi N., o czym świadczy liczba zadanych ciosów nożem - od pięciu do dziewięciu, a także fakt, że nie uciekł on, gdy drugi sprawca unieruchomił policjanta. Oceniając czyn Piotra R., uznano, że działał on z tzw. ewentualnym zamiarem zabójstwa. Teraz 22 lutego SN potwierdził, że zgodnie z dowodami w sprawie, istnienie takiego zamiaru u Piotra R. nie podlega wątpliwości.

W drugą rocznicę tragedii - komendant główny policji nadinsp. Marek Działoszyński i komendant stołeczny policji nadinsp. Mirosław Schossler zapalili znicze pod tablicą pamiątkową przy Forcie Wola, gdzie zginął Andrzej Struj. W miejscu tragedii stanęła kapliczka, w którą wmurowano tablicę pamiątkową informującą o zdarzeniu - napisano: „Zginął, bo nie przeszedł obojętnie wobec zła”.

kom. Anna Kędzierzawska  
wykorzystano mat. PAP

# Anioł śmierci

**„Jeżeli uratuję choć jedno ludzkie życie, będzie to moje wielkie zwycięstwo” – pisze w jednym ze swoich felietonów policjant stołecznej „drogówki” aspirant Piotr Szymański. Z wielką pasją i talentem dzieli się swoimi zawodowymi doświadczeniami w sieci, a wszystko w jednej wielkiej sprawie – poprawy bezpieczeństwa na drogach.**

## Morze nieszczęść - kropla nadziei

Liczba i rozmiar ludzkich tragedii mogłaby niejednemu doprowadzić na skraj wyczerpania nerwowego. Są jednak ludzie, dla których takie sytuacje to codzienność, część zawodowych obowiązków, a często powołanie. Do takiej grupy zawodowej na pewno zaliczyć można policjantów pracujących przy wypadkach drogowych. Widzą zmasakrowane samochody, zmasakrowane ludzkie ciała, rozpacz najbliższych. Nie wszyscy chcą się z tym pogodzić i próbują na różne sposoby wpłynąć na ludzkie zachowania oraz myśli. Im więcej widoków cierpienia, tym silniejsza walka o poprawę bezpieczeństwa.

Asp. Piotr Szymański przekonuje do tego w swoich felietonach na stronie [www.familie.pl](http://www.familie.pl) oraz na stronach Komendy Stołecznej Policji w zakładce Wydziału Ruchu Drogowego. Umiejętnie poddaje pod rozważenie wiele zagadnień, posiłkując się przy tym faktami z tragicznych zdarzeń na warszawskich ulicach. Twarde argumenty, łagodna krytyka i rozsądny apel o rozważenie powodują, że teksty czyta się z uwagą, czasami nie kryjąc uśmiechu, innym razem łez. Przedstawione wnioski trudno podważać. Sęk w tym, aby te refleksje zachować na dłużej.

## To spotkanie można opóźnić

*„Kiedy miałem siedem lat i chodziłem do pierwszej klasy, przechodząc przez przejście dla pieszych na ul. Górczewskiej w Warszawie potrącił mnie samochód. Mój anioł stróż nie miał na szczęście tego dnia wolnego i jakimś cudem, bez większych obrażeń, znalazłem się z tornistrem na plecach pod Żukiem. Do dziś pamiętam jego podwozie. Co zrobił kierowca? Uciekł z miejsca, ale nie to było najciekawsze. Ja, leżałem cały czas na ulicy nawet nie drgnąwszy,*

*patrzyłem na otaczający mnie tłum, który tylko komentował to, co się stało. Nikt, ale to nikt do mnie nie podszedł, nie pomagał, pytano mnie tylko, co i jak bardzo mnie boli. A mnie nic nie bolało, chyba że strachu....Mama do dziś się śmieje, że poszedłem do policji, żeby złapać tego drania” – pisze w swoim tekście asp. P. Szymański. Może właśnie to przeżycie z dzieciństwa powoduje, że z niewyczerpaną energią stara się wpływać na ludzkie zachowania i sumienia. „Śmierć czeka każdego z nas – czytamy. Trudno jest ją zaakceptować, trudno jest nam pogodzić się myślą o tym, co nieuchronne. Można jednak odwlec tę chwilę, dbając i nie narażając siebie lub innych. A w razie potrzeby można udzielić pierwszej pomocy”.*

## Wiedza nie oznacza mądrość

Wiele uwagi asp. Piotr Szymański poświęca w swoich tekstach edukacji komunikacyjnej, a właściwie jej braku. To, co oferuje się dzieciom w szkołach, nie wystarcza. W tym zakresie nauka powinna być prowadzona stale, na każdym etapie, na każdym poziomie, w każdym wieku. Wiedzą o tym nasi zachodni sąsiedzi, którzy wydają wielkie pieniądze na edukację i profilaktykę.

Przynosi to wymierne korzyści. *”Zadaję pytanie: jak długo będziemy sami o sobie mówić „Mądry Polak po szkodzie”. My, po raz kolejny, wysłuchawszy statystyk przy stole wypijemy ostatniego kielicha i wsiądziemy po pijaku do samochodu. Od czasu Okrągłego Stołu, czyli zmian ustrojowych, a to jest już ponad 20 lat, na naszych drogach zginęło 120 tys. ludzi. Prawie milion zostało rannych. To więcej niż liczba Amerykanów, którzy zgi-*

*nęli w czasie II Wojny Światowej. Mamy więc wojnę nie gdzieś tam, w Afganistanie, ale w Polsce, tuż za progiem naszego domu” – przekonuje P. Szymański. W naszej rozmowie przyznaje, że nie wierzy w przypadek. Najczęściej sami doprowadzamy do nieszczęścia przez nasz nierozsądek, brawurę, świadome łamanie przepisów o ruchu drogowym. Robimy to bez względu na wiek, płeć czy wykształcenie. Przy tym wszystkim, coraz częściej towarzyszy nam agresja. Popelniamy wiele błędów i przydałby się nam od czasu do czasu „zimny prysznic” np. w postaci agresywnych, a jednak prawdziwych spotów ukazujących realia z polskich dróg.*

## Brakująca rubryka

Piotr Szymański był przynajmniej tysiąc razy zwalniany z pracy przez zatrzymywanych kierowców. Notorycznie słyszy „Czy Pan wie, kim jestem?” Przy ogromnym



skupisku znanych aktorów, polityków, czy biznesmenów, jakie jest w Warszawie, wspomniane sytuacje są na porządku dziennym. Trzeba zachować zimną krew i perfekcyjnie wykonywać służbowe procedury - bez wyjątków. Wiadomo, że jedna nieprzychylna uwaga lub komentarz na temat pracy Policji burzy obraz całej formacji, a to niedopuszczalne i niesprawiedliwe. Szczegółowe ustalenie wszystkich faktów w sytuacji, gdy dojdzie do wypadku drogowego, to sprawa najważniejsza. Prawdziwą wiedzę zdobywa się od starszych kolegów, a doświadczenie przychodzi z biegiem lat. Najważniejsza jest odpowiedź na pytanie – dlaczego doszło do wypadku? Trzeba w tym celu zanalizować dokładnie miejsce zdarzenia, przesłuchać uczestników i świadków wypadku, zwymiarować ślady, plan sytuacyjny miejsca zdarzenia przenieść w skali 1:200 na papier milimetrowy, dokonać odpowiedniej kwalifikacji, przy tym ostrożnie wytypować osobę winną.

*- Lubię dociekać, co było prawdziwą przyczyną wypadku. Wpis w protokole „nadmierna prędkość” to dla mnie za mało. Każde zdarzenie traktuję jak tajemnicę, którą należy rozwiązać, przy czym staram się zrozumieć złożoność całej sytuacji. Okazuje się, że prawdziwą przyczyną tragedii może być kłótnia, próba „nadrobienia” straconego czasu w korkach, zła wiadomość, a nawet nadmierna euforia. Odtworzenie ostatnich godzin, a nawet dni z życia tragicznie zmarłej osoby tłumaczą okoliczności zdarzenia, a tego nie ujmuje się w policyjnych rubrykach. Głębszej refleksji nie ma w dziennikarskich relacjach, gdzie lakonicznie mówi się o wypadkach, a cała ważna otoczką ucieka.*

### Zanim naciśnie dzwonek...

Oglądanie zwłok nie jest najgorsze, choć trzeba przyznać, że to, w jakim są stanie, może szokować. W takich sytuacjach sprawdza się opanowanie i dystans. Nie można wszystkiego brać do siebie. Przychodzi jednak kolej na rzecz najtrudniejszą.

*- Nie ma dwóch takich samych wypadków, każdy zapada w pamięć. Mam w duszy taki niewidzialny plan Warszawy, gdzie zaznaczone są wszystkie zdarzenia, przy których wykonywałem czynności służbowe. Nigdy nie wymarzę ich z pamięci, podobnie jak rozmów z najbliższymi osób tragicznie zabitych. Przed spotkaniem prowadzonych jest szereg czynności. Przeprowadzamy wywiad z sąsiadami. Pytamy o stan zdrowia i liczbę członków poszkodowanej rodziny, niekiedy wzywamy na miejsce karetkę pogotowia. Musimy być przygotowani na każdą reakcję. Trudno znaleźć najłagodniejsze słowa do przekazania tych wiadomości. Robimy to w sposób jak najbardziej delikatny. Stara-*

*my się pocieszyć, a nawet przytulić taką osobę. Nigdy nie zostawiamy jej samej. Kontaktujemy się z rodziną i prosimy o przyjazd. To dla nas trudne chwile. Policjant też jest przecież człowiekiem, z własnym sumieniem, wrażliwością i uczuciami – mówi asp. Piotr Szymański.*

### „Zebra Bezpieczna”

Pod taką nazwą na stronie [www.familie.pl](http://www.familie.pl) znajdziemy wpisy asp. Piotra Szymańskiego. Wszystko zaczęło się od współpracy z fundacją zaangażowaną w budowanie odpowiedzialnego i rozsądnego systemu bezpieczeństwa ruchu drogowego, mającą na koncie „Marsz Zebry” skierowany do dzieci. Potem pojawił się pomysł publikowania w internecie „głosu specjalisty”, który doskonale oddał asp. Piotr Szymański. Zresztą sam nie ukrywa, że jest bardzo czuły na dzieci, a wypadki z ich udziałem przeżywa najboleśniej.

*„Uczmy się przewidywać zagrożenia i konsekwencje zawczasu, żebym więcej nie musiał słyszeć po wypadku – Boże, co ja zrobiłem!” – pisze w swoim tekście. Prywatnie wykorzystuje każdą możliwość, aby uczulić swoich znajomych na błędy, jakie popełniają kierowcy.*

*- Zwracam im uwagę, jak drobny błąd lub chwila nieuwagi potrafi zmienić całe nasze życie. Jak policyjne dochodzenie, próbujące wyjaśnić przyczyny tragedii, denerwujące dla wielu kierujących stojących w korkach i obrzucających nas błotem, jest ważne – mówi P. Szymański.*



Od ponad 20 lat pracuje w warszawskiej drogówce. Przeszedł wszystkie możliwe szczeble kariery. Od 11 lat pracuje przy obsłudze zdarzeń drogowych, od 3 lat nadzoruje pracę policjantów w Sekcji Obsługi Zdarzeń Drogowych WRD KSP.

W pracy nazywają go „Aniołem śmierci”, bo na jego służbie najczęściej dochodzi do tragicznych wypadków. W swoim blogu przyznaje się, że przekroczył magiczną liczbę 40 lat. Jest pasjonatem historii. Jego rodzice i dziadkowie przekazali mu miłość do Warszawy. Opowiedzieli mu o zawiłych losach członków rodziny.

*- Bez przerwy powtarzano mi „słuchaj, bo musisz to zapamiętać” – wspomina Piotr Sz. Dlatego też wiele miejsc w stolicy wiąże się z historią moich przodków. Z czasem poznawanie dawnych faktów z dziejów miasta przerodziło się w pasję. Zbieram stare egzemplarze czasopism, w szczególności „Życia Warszawy” oraz książki historyczne. Myślę, że mógłbym być dobrym przewodnikiem. W szczerej rozmowie przyznał, że lubi pisać. W szkole średniej rozpoczął pisanie książki i nie znajduje czasu, by ją dokończyć. Obiecuje, że zrobi to na emeryturze. No cóż poczekamy...*

**Elżbieta Sandecka-Pultowicz**

# Moto Dyzio

**Na co dzień policjant mokatowskiej „dochodzeniówki”, a po godzinach pasjonat motoryzacji, wielbiciel dobrej muzyki i statysta w różnych produkcjach filmowych.**

Sierż. szt. Radosław Dyś, zwany przez rodzinę i przyjaciół Dyziem, to jedna z tych pozytywnie zakręconych na punkcie swojego hobby postaci z życia codziennego. Motoryzacją pasjonuje się od dziecka. Ma to związek częściowo z pracą rodziców, jego mama pracowała w FSO, a tata w MSWiA. Należy również do tych szczęściarzy, którzy mogą połączyć swoją pasję z pracą. Z kolei z mediami zaczął „kręcić” za namową kolegi z podstawówki. I tak to się zaczęło. Na swoim koncie ma m.in. epizody w takich filmach, jak: Klan, Na Wspólnej, M jak miłość, Katyń, Teraz albo nigdy, Mała wielka miłość, Powrót Sfory - Falszerze.

## Dyzio wczoraj i dziś

Oprócz tego nasz kolega udziela się na różnych forach i w klubach miłośników motoryzacji zarówno polskiej, jak i amerykańskiej. Dzięki temu poznał wiele ciekawych osób z podobnymi zainteresowaniami. Z kolegą z łódzkiej IPA utrzymuje stały kontakt.

- *Pablo, bo o nim mowa, odrestaurował już Fiata 1300 i pocziwego UAZ-a, oczywiście obydwa w wersjach milicyjnych oraz MZ 251, a ja Poloneza 1500 tzw. Borewicza* - mówi. Teraz wspólnie odrestaurowują dwie Nyski, każdy swoją i w innym miejscu, ale konsultacje telefoniczne i osobiste trwają nieprzerwanie. Poza tym kupują mundury, zbierają pamiątki z minionej epoki, chcąc ocalić je od zapomnienia. Można ich spotkać na zlotach samochodowych i motocyklowych, bo i motocykle należą do motoryzacyjnego hobby Dyzia. Do ub.r. był członkiem amerykańskiego klubu motocyklowego Blue Knights.



Obecnie wspólnie z Zarządem SGW IPA tworzy Policyjny Klub Motocyklowy, którego celem jest m.in.: propagowanie bezpiecznej jazdy motorem, wspólne wycieczki, pomoc dzieciom znajdującym się w domach dziecka. 4 grudnia ub. r. po raz kolejny wspólnie z innymi motocyklistami przemierzał swoją Yamahą Royal Star Venture ulice Warszawy, jako jeden z organizatorów Motomikołajek obok Stowarzyszenia Motocyklistów EVO oraz SGW IPA. Nad akcją patronat medialny objął Komendant Stołeczny Policji. W KRP Warszawa II przy pełnej aprobacie Komendanta Sylwestra Sawickiego i KGP (IPA) była przeprowadzona zbiórka podarków dla dzieci z domów dziecka.

Pierwszy samochód, Trabant P-50, został kupiony przez Dyzia, oczywiście bez wiedzy rodziców, w wieku 16 lat, za zarobione w wakacje pieniądze. Potem była to Nysa 522, tzw. więźniarka odkupiona na przetargu z Policji. Niestety ten samochód został sprzedany, a nasz bohater zaczął trenować w Warszawskim Automobilklubie Rzemieślnik oraz Automobilklubie Polskim, gdzie wspólnie z kolegami pod okiem instruktorów, m.in.: Wicemistrza Polski w Rajdach Górskich, Ryszarda Pluchy, doskonalił swoją jazdę samochodem. Sam szykował auta do rajdów. W miarę upływu lat wszystko się zmieniało. Począwszy od pocziwego Fiata 126p przez Poloneza 2.0 do Peugeota 106, którym to w Rajdzie Sylwestrowym '99 nasz policjant zakończył karierę kierowcy i zajął się starymi samochodami, interesowały go amerykańskie krążowniki. Wszystko zaczęło się od pozostawionego pod opiekę Buicka Regala z 1962 roku. Aktualnie na celowniku ma Cadillac'a De Ville model z 1964 roku lub model z 1962 roku. W garażu stoi jeszcze oryginalny Polonez 1500 z 1981 roku z przebiegiem 56.000 km, a w warsztacie znajduje się Nysa ORW, pieściotliwie nazywana Niunią, która służyła w stołecznym garnizonie.



W ciągu roku nasz kolega przejechał całą Polskę wzdłuż i wszerz, dokupując do swojej Nyski prawie wszystkie nowe, w większości oryginalne, części blacharskie. Brakuje mu jeszcze kilku elementów wyposażenia pojazdu z okresu Milicji Obywatelskiej. Gdy Niunia będzie gotowa, wyjedzie na warszawskie ulice, a na warsztat wjedzie Fiat 125p.

Obecnie ma też „na oku” Mercedesa S220 (W180) z 1958 roku, który, jak mówi, jest w bardzo przystępnej cenie. Sam przez minione 11 lat jeździł Dodge`m GC, a obecnie jeździ świeżo odrestaurowanym VW Golfem MKII z 1989 roku.

### **Bóg, Honor, Ojczyzna, Rodzina, Hobby**

Radosław Dyś poświęca na swoje hobby dużo czasu. Czy w związku z tym nie koliduje to z jego pracą i życiem prywatnym?

- *Staram się dokonywać właściwego wyboru. Wszystko dzieje się za zgodą drugiej strony* - przyznaje.

Śmieje się, że jego cały czas pochłania hobby, ledwo znajduje czas na inne sprawy. Żona Evi, na początku nie do końca to akceptowała, ale z czasem zaczęła jeździć na złoty, poznała ludzi ze środowiska aut PRL oraz Lowrider, powoli wczuwała się w klimat oparów benzyny i zapachu oleju silnikowego. Przekonała się, że stare samochody mają duszę, a motocykle typu chopper są inaczej postrzegane przez społeczeństwo niż tzw. szlifierki. Czasami, szczególnie latem, kiedy co weekend są jakieś spotkania, złoty, motobazary, wtedy jest ciężko, ponieważ wyznając zasadę Bóg, Honor, Ojczyzna, Rodzina, Hobby, musi się ściśle trzymać reguł i zasad.

Dyzio łączy przyjemne z pożytecznym. Jedną z rocznic ślubu spędził z żoną nad morzem, ponieważ właśnie tam odbierał wyprodukowane w 1986 roku w zakładach ZSD Nysa drzwi do swojej Niuni. Ale zdarzało się również i tak, że nie pojechali na wczasy, a urlop spędzili na działce, bo hobby pochłonęło większość środków finansowych.

Zapytany o to, co najbardziej lubi w swoim hobby, odpowiedział:



- *To, że przynosi mi ono satysfakcję z tego, co osiągnąłem i nie jest ważne to, czy kupię np. mały element do samochodu po kilkumiesięcznych poszukiwaniach, czy jest to pochwała obcej osoby za wykonaną pracę. Pielęgnowanie hobby jest zajmowaniem się nim, dopóki sprawia to przyjemność i nie jest źródłem utrzymania.*

W przyszłości marzy mu się zakup Cadillac'a De Ville, oryginalnego amerykańskiego radiowozu i powiększenie milicyjnej kolekcji o samochody i motocykle, dążąc do ewentualnego stworzenia prywatnego mini muzeum, ale to, jak mówi, już chyba po odejściu na emeryturę.

### **Bądźmy w kontakcie**

W Policji jest z pewnością wielu pasjonatów, którzy posiadają podobne hobby. Dlatego Radek chętnie nawiąże kontakt ze wszystkimi, którzy tak, jak on są pasjonatami motoryzacji, a także z tymi, którzy z domu, czy działkowych zakamarków chętnie pozbędą się zbędnych rzeczy, które w ich mniemaniu nie posiadają żadnej wartości. Jeśli ktoś z czytelników ma w garażu starą MZ lub WSK, motorówkę Jesion, Nysę, Żuka, Warszawę, Syrenkę lub inny pojazd z czasów PRL-u albo wie, gdzie ktoś ma takie cudo lub jakieś części do sprzedania, Dyzio czeka na informacje (tel.22 72 311 07).

Zachęca też entuzjastów motoryzacji do udziału w tegorocznym „Międzynarodowym Rajdzie Katyńskim” oraz w drugiej edycji Uniejowskiego Rajdu Pojazdów Zabytkowych zatytułowaną Wyprawa do Gorących Źródeł. Impreza odbędzie się w maju w Uniejowie.

Mojemu rozmówcy życzę spełnienia marzeń, realizacji planów, udanych zakupów, pełnego baku i szerokiej drogi.

**Karina Pohoska**  
foto sierż. szt. Radosław Dyś

# Wszystkie drogi prowadzą do ... Gérardmer

**W pięknym regionie Lotaryngii, między miastami Epinal i Colmar, za górami, za lasami, w Dolinie Jezior leży urokliwa miejscowość turystyczno-uzdrowiskowa, Gérardmer. Pakujcie się więc, bo zabieram Was do jednego z najpiękniejszych miejsc, w jakich byłam.**

**P**odczas mojego zeszłorocznego pobytu we Francji wujek zaproponował nam dwie opcje: Strasburg albo Gérardmer.

O Strasbourgu słyszałam wcześniej, natomiast o tym drugim mieście nie. Ruszyliśmy więc w podróż na północny wschód Francji. Tego sierpniowego dnia aura nie zachęcała do podróży, ale w miarę zbliżania się do naszego celu pogoda zaczęła się zmieniać. Było wręcz bajkowo. Śliczny odcień przejrzystego jak szkło jeziora, otoczonego górami i zielenią, robił wrażenie.



## „Perła Wogezów”

Gérardmer nazywany jest „Perłą Wogezów”. Skąd wzięła się nazwa, dokładnie nie wiadomo. Prawdopodobnie chodzi tu o położenie tego urokliwego zakątka, które chcąc nie chcąc, wręcz błyszczą na mapach, wyróżniając się swoją wyjątkowością. Zachwyca na pewno jezioro, które mimo niewielkich gabarytów jest zarazem największym naturalnym jeziorem w Wogezach. Gérardmer to urocze miasto, w którym oczy można nacieszyć widokiem domków w stylu alpejskim z kolorowymi kwiatami w doniczkach. W miasteczku są uzdrowiska i spa. Jest również pijalnia wód. Można tu zamieszkać i na kempingu i w wielogwiazdkowym hotelu. Okolice miasta są zalesione majestatycznymi jodłami, bukami oraz świerkami, a krajobraz zmienia się wraz z nadejściem kolejnych pór roku.

## Wiosna, lato, jesień, zima

Wiosna w Gérardmer to idealny moment na spacer po okolicach, by podziwiać piękno natury. Przez kilka tygodni pola i wzgórze wokół miasta ozdobione są żonki-

lami o ślicznej żółtej barwie. W połowie kwietnia, co dwa lata odbywa się tam Festiwal Żonkili. Przez miasto przechodzi kolorowa parada, z udekorowanymi w te piękne kwiaty pojazdami. Następną taką impreza planowana jest na kwiecień 2013 r.

Latem obok wakacyjnych atrakcji, miejscowość oferuje różne sporty wodne. Mała przystań nad jeziorem udostępnia rowery wodne, łódeczki, skutery, a także rejs statkiem wycieczkowym z przewodnikiem. Przygotowano również mnóstwo szlaków pieszych i rowerowych.

Jesień w Wogezach zapiera dech w piersiach. Lasy mienią się wtedy odcieniami żółci i czerwieni. Świeże powietrze daje zastrzyk energii. Warto wtedy ogrzać się kubkiem gorącej czekolady lub grzany winem.

Jako znana miejscowość zimowa, daje z kolei wiele możliwości miłośnikom sportów, począwszy od jazdy na san-kach, poprzez przejażdżki psimi zaprzęgami, snowboard, jazdę na nartach, aż do skoków narciarskich. Jest to miejsce idealne dla początkujących narciarzy. Posiada certyfikat regionu przyjaznego dzieciom.

## Sztuka i rzemiosło

Rzeźba w drewnie, szycie obrusów, zestawów pościelowych, ręczników, a wszystko to w jak najlepszej jakości. Na każdej nawet najmniejszej uliczce w mieście są małe sklepy oferujące szeroką gamę towarów: od pościeli, sprzętu sportowego, po książki, drewniane figurki, obrazy, artykuły drogerijne i żywność. Miejscowość słynie również ze świetnych win, miodów pitnych oraz serów. A każda restauracja i karczma serwują wyśmienite potrawy. Warto też spróbować miejscowych wypieków, wytwarzanych z naturalnych składników. Pulchne i świeże, prawie rozplywają się w ustach, a ich zapach unosi się po okolicy.

Aby wrócić tu kiedyś, wrzuciłam do miejscowej fontanny centa. Następnym razem przyjadę tu zimą.

**tekst i foto Karina Pohoska**



# Ciekawostki z kraju i ze świata

„Okolo 40% amerykańskich funkcjonariuszy policji cierpi na zaburzenia snu”.

„Brytyjska policja zostanie wyposażona w karabin, który ma odstraszyć tłum, oślepiając wybrane cele”.

✱

... jak podaje rzecznik prasowy mazowieckiej policji, w tym roku zaplanowana jest instalacja kilkunastu ekologicznych kolektorów słonecznych na dachach komend w Radomiu i Siedlcach. Będą one wspomagać ogrzewanie ciepłej wody w jednostkach Policji. Inwestycja będzie możliwa dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach projektu „Pomóżmy środowisku. Termomodernizacja obiektów policji w Radomiu i Siedlcach”. Pieniądze z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego pozwolą również na termomodernizację budynków. Projekt zakłada, że dzięki termomodernizacji obiektów i zastosowaniu solarów, komendy mogą zaoszczędzić nawet po 1,4 mln zł w ciągu roku.

✱

... z badań naukowców amerykańskich wynika, że około 40% funkcjonariuszy policji cierpi na zaburzenia snu. Jak informuje pismo Journal of the American Medical Association, eksperci obawiają się, że taki stan rzeczy może prowadzić do poważnych problemów zdrowotnych oraz mieć ogromny wpływ na wyniki pracy policjantów. W przeprowadzonym badaniu internetowym wzięło udział około 3,7 tys. funkcjonariuszy, a w miejscu pracy - około 1,3 tys. Średnia wieku wynosiła 38,5 roku, a przeciętny okres służby w policji - 12,7 lat. U 34% badanych stwierdzono zaburzenia oddychania podczas snu, 6,5% cierpiało na bezsenność, a 5,4% miało zaburzenia snu związane z pracą zmianową.

✱

... niewykluczone, że brytyjska policja zostanie wyposażona w karabin, który nie będzie nikogo ranić, za to ma od-

straszyć tłum, oślepiając wybrane cele. W warunkach słabej widoczności cele pomagają wybrać celownik optyczny działający w podczerwieni. Jeden egzemplarz laserowego karabinu kosztuje 25 000 funtów. Twórca nowej broni, były brytyjski komandos, zapewnia, że efekt oślepienia jest krótkotrwały. Brytyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych podkreśla natomiast, że należy najpierw przeprowadzić dodatkowe testy, by sprawdzić, czy laser nie powoduje trwałych zmian w zdrowiu.

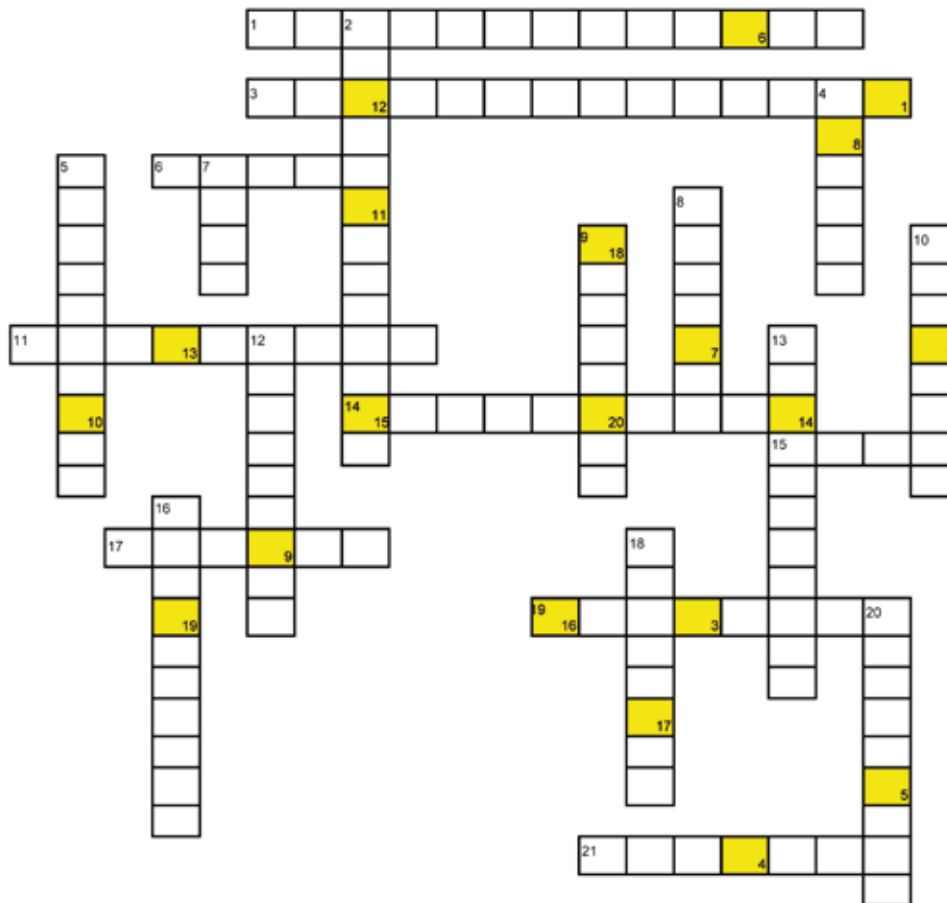
Również amerykańska policja może wkrótce zacząć używać oślepiającego lasera takiego, którego wojsko amerykańskie i brytyjskie stosuje od lat na punktach kontrolnych w Iraku i w Afganistanie. Zaprezentowano go w styczniu na Shot Show w Las Vegas, w Newadzie. Jak podaje New Scientist, urządzenie zostało zaprojektowane, by ostrzegać ludzi przez czasowe oślepienie pulsami zielonego laserowego światła. Większość modeli dla wojska została tak skonstruowana, by działała na dystansie od 300 do 500 metrów w dzień oraz kilometra lub więcej w nocy. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża uważa jednak, że nie zrobiono wystarczająco dużo, by zminimalizować ryzyko utraty wzroku.

✱

... MSW rozstrzygnęło konkurs na prowadzenie telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży. Fundacja Dzieci Niczyje, która wygrała konkurs, otrzyma 150 tys. dotacji ministra spraw wewnętrznych na prowadzenie telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży. Dzięki pieniądзом możliwe będzie pokrycie m.in. kosztów prowadzenia ogólnopolskiego, bezpłatnego telefonu zaufania. Pod numerem 116 111 przez 7 dni w tygodniu młodzież może uzyskać pomoc w przypadku problemów z rówieśnikami oraz wsparcie w sytuacji, gdy dochodzi do przemocy w rodzinie.

**kom. Anna Kędzierzawska**

## POLICYJNA KRZYŻÓWKA

**Poziomo:**

1. Technika śledcza zajmująca się badaniami porównawczymi linii papilarnych
3. Inaczej policjant
6. Otrzymał tytuł Psa Bohatera Roku w ramach programu „Pomóżmy razem” w kategorii profesjonalista
11. Siedziba CSP
14. Odbyło się 10 stycznia br. w Białej Sali
15. Na głowie cyklisty
17. Zespół działań organizacyjnych zmierzających do ujęcia sprawcy lub osoby podejrzanego
19. Twórca kryminologii, włoski lekarz
21. Np. alarmowy 112

**Pionowo:**

2. Obowiązuje przy ujawnianiu śladów
4. Np. zwłok
5. GSR
7. Automatyczny System Identyfikacji Daktyloskopijnej
8. Wybudowany w Warszawie na Euro 2012
9. Potocznie WRD
10. Druga, najdłuższa ulica w Warszawie,
12. Dział wiedzy zajmujący się określaniem bieżącego położenia oraz optymalnej drogi do celu
13. Sprawność, skuteczność, wydajność
16. Może być typu ślad-śląd, ślad-karta, karta-śląd,
18. Zawada z „Kryminalnych”
20. Prowadzone wg. 7 złotych zasad

Hasło utworzą litery pól z ponumerowanych w prawych dolnym rogu i oznaczonych żółtym kolorem.  
Rozwiązanie prosimy przelać na adres redakcji [ksp.redakcja@policja.waw.pl](mailto:ksp.redakcja@policja.waw.pl) do 15 kwietnia 2012 r.  
Nagroda – bilet do teatru zostanie rozlosowany spośród maili z odpowiedziami.



**Stołeczny Magazyn Policyjny - miesięcznik**  
**Adres redakcji:** ul. Nowolipie 2, 00-150 Warszawa  
**e-mail:** [ksp.redakcja@policja.waw.pl](mailto:ksp.redakcja@policja.waw.pl)  
**Telefon:** (22) 603-31-52; (22) 603-31-39  
**Redaktor naczelny:** podinsp. Marcin Szyndler  
**e-mail:** [wks@policja.waw.pl](mailto:wks@policja.waw.pl)  
**Telefon:** (22) 603-01-84  
 ISSN 1731-4550

**Współwydawca:** Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie  
**Adres:** ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111, 12-100 Szczytno





# Kobiety w stołecznej Policji



foto archiwum KSP